



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI**

*Plac św. Piotra
Niedziela, 14 marca 2021 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W tę czwartą niedzielę Wielkiego Postu liturgia eucharystyczna rozpoczyna się tym wezwaniem: „Raduj się, Jerozolimmo...” (por. Iz 66, 10). Co jest powodem tej radości? W środku Wielkiego Postu, jaki jest powód tej radości? Mówi nam to dzisiejsza Ewangelia: „Tak (...) Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). To radosne przesłanie jest istotą wiary chrześcijańskiej – szczytowym wyrazem miłości Boga jest dar z Syna dla słabej i grzesznej ludzkości. Dał nam swojego Syna, nam, nam wszystkim.

To wyraża się w nocnej rozmowie Jezusa z Nikodemem, której część opisuje ten fragment Ewangelii (por. J 3, 14-21). Nikodem, jak każdy członek ludu Izraela, oczekiwał Mesjasza, utożsamiając go z człowiekiem silnym, który miał osądzać świat z mocą. Jezus natomiast podważa to oczekiwanie, przedstawiając się w trzech aspektach – jako *Syn człowieczy*, wywyższony na krzyżu, jako *Syn Boży*, posłany na świat dla zbawienia; i jako *światło*, które odróżnia tego, kto idzie za prawdą, od tego, kto kieruje się kłamstwem. Przyjrzyjmy się tym trzem aspektom: Syn człowieczy, Syn Boży i światło.

Jezus przedstawia się przede wszystkim jako *Syn Człowieczy* (por. ww. 14-15). Tekst nawiązuje do opowiadania o miedzianym wężu (por. Lb 21, 4-9), który z woli Boga został wywyższony przez Mojżesza na pustyni, kiedy lud był zaatakowany przez jadowite węże; ten, kto został ukąszony, a spojrzał na węża miedzianego, wracał do zdrowia. Podobnie Jezus został wywyższony na krzyżu, i ten, kto w Niego wierzy, zostaje uzdrowiony z grzechu i żyje.

Drugi aspekt to *Syn Boży* (ww. 16-18). Bóg Ojciec miłuje ludzi do tego stopnia, że „daje” swojego

Syna – dał Go we wcieleniu i dał Go, wydając na śmierć. Celem daru Bożego jest życie wieczne ludzi – Bóg w istocie posyła swojego Syna na świat nie po to, żeby Go potępił, ale żeby świat mógł się zbawić za pośrednictwem Jezusa. Misja Jezusa jest misją zbawienia, zbawienia dla wszystkich.

Trzecie imię, jakie sobie przypisuje Jezus, to „światło” (ww. 19-21). Ewangelia mówi: „Światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło” (w. 19). Przyjście Jezusa na świat pobudza do wyboru – ten, kto wybiera ciemności, zmierza ku wyrokowi potępienia, ten, kto wybiera światło, uzyska wyrok zbawienia. Wyrok jest zawsze konsekwencją wolnego wyboru każdego człowieka – ten kto dopuszcza się zła, szuka ciemności, zło zawsze się ukrywa, zasłania się. Ten, kto postępuje w prawdzie, to znaczy czyni dobro, wychodzi na światło, oświeca drogi życia. Ten, kto postępuje w świetle, kto przybliży się do światła, nie może czynić nic innego, jak dobre uczynki. Światło prowadzi nas do pełnienia dobrych uczynków. To winniśmy czynić z większym zaangażowaniem w czasie Wielkiego Postu – przyjmować światło w naszym sumieniu, żebyśmy otwierali nasze serca na nieskończoną miłość Boga, na Jego miłosierdzie, pełne czułości i dobroci, na Jego przebaczenie. Nie zapominajcie, że Bóg zawsze przebacza, zawsze, jeżeli my z pokorą prosimy o przebaczenie. Wystarczy tylko prosić o przebaczenie, a On przebacza. W ten sposób znajdziemy prawdziwą radość i będziemy mogli cieszyć się przebaczeniem Boga, który odnawia i daje życie.

Niech Najświętsza Maryja pomoże nam nie bać się pozwolić, żeby Jezus nas „wprawił w kryzys”. To jest kryzys zbawienny, dla naszego uzdrowienia; żeby nasza radość była pełna.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, dziesięć lat temu rozpoczął się krwawy konflikt w Syrii, który spowodował jedną z najpoważniejszych katastrof humanitarnych naszych czasów – nieokreśloną liczbę zabitych i rannych, miliony uchodźców, tysiące zaginionych, zniszczenia, przemoc wszelkiego rodzaju i ogromne cierpienia całej społeczności, w szczególności najbardziej bezbronnych, jak dzieci, kobiety i osoby w podeszłym wieku. Ponawiam mój bolesny apel do stron zaangażowanych w konflikt, aby okazały znaki dobrej woli, tak by mógł się pojawić przebłysk nadziei dla udręczonej ludności. Mam również nadzieję na zdecydowane i odnowione zaangażowanie, konstruktywne i solidarne, wspólnoty międzynarodowej, tak by po złożeniu broni można było pozszywać tkanę społeczną i zapoczątkować odbudowę i ożywienie gospodarki. Módlmy się wszyscy do Pana, aby tak wiele cierpienia w umiłowanej i udręczonej Syrii nie zostało zapomniane i żeby nasza solidarność ożywiła nadzieję. Pomódlmy się razem za umiłowaną i udręczoną Syrię. *Zdrowaś Maryjo...*

W najbliższy piątek, 19 marca, w uroczystość św. Józefa, rozpocznie się Rok Rodziny *Amoris Laetitia* – specjalny rok, aby wzrastać w miłości rodzinnej. Zachęcam do odnowionego i

kreatywnego zrywu duszpasterskiego, aby postawić rodzinę w centrum uwagi Kościoła i społeczeństwa. Modlę się, aby każda rodzina mogła odczuwać w swoim domu żywą obecność Świętej Rodziny z Nazaretu, która napęłni nasze małe wspólnoty domowe szczerą i wielkoduszną miłością, źródłem radości nawet w próbach i trudnościach.

Pozdrawiam chłopców i dziewczęta z drużyny koszykarskiej, którym towarzyszą rodziny i trenerzy, obecnych dziś na placu. Dzielni, postępujcie tak dalej, naprzód!

Pozdrawiam z serca was wszystkich, drodzy wierni z Rzymu i drodzy pielgrzymi. A w szczególności pozdrawiam licznych Filipińczyków, którzy świętują 500-lecie ewangelizacji Filipin. Najlepsze życzenia! I naprzód z radością Ewangelii!

Wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!